

Marian Kornecki

Krajobraz kulturowy : perspektywy badań i ochrony

Ochrona Zabytków 44/1 (172), 19-25

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRAJOBRAZ KULTUROWY. PERSPEKTYWY BADAŃ I OCHRONY*

Wprowadzenie

Ochrona krajobrazu kulturowego, jako kontekstu wartości składających się na tożsamość dziedzictwa społeczności regionalnych i narodów oraz jako problem konserwatorski, nie jest już dziś zagadnieniem nowym, chociaż jego „przyspieszona” kariera datuje się właściwie dopiero od lat 70., od kiedy zagrożenia tych wartości poczęły narastać coraz silniej. Teoretycy polscy jeszcze przed pierwszą wojną światową dostrzegli znaczenie środowiska zabytków jako czynnika decydującego na ich oddziaływanie, znajdując zarazem poparcie w nurcie rozwijającej się wówczas inicjatywy na rzecz ochrony „swojszczyzny”¹. I również w czasach nam współczesnych polskie środowisko konserwatorskie nie pozostawało w tyle, przyczyniając się do formułowania kryteriów teoretycznych, opracowując modele dokumentacji i podejmując próby inspirowania działań określonych niekiedy terminem „rewaloryzacji”². Warto tu wspomnieć, co autorzy polscy mówili i pisali o „zabytkowych strukturach przestrzennych” (Hanna Pieńkowska)³, „architekturze krajobrazu” (Janusz Bogdanowski, Maria Łuczyńska-Bruzda, Zygmunt Novák i in.)⁴, „przestrzeni historycznej” (Alicja Karłowska-Kamzowa)⁵ i innych jeszcze pojęciach, w gruncie rzeczy oscylujących wokół tego samego zagadnienia.

Działania konserwatorskie podejmowano — co wielokrotnie podnoszono — przy niedostatku obowiązujących w Polsce przepisów prawnych, posługując się z konieczności metodą szerokiej interpretacji niektórych przepisów częściowo przestarzałej i — jak niekiedy formułowano — „zawisłej w legislacyjnej próżni” ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach z 1962 r. oraz posługując się przepisami zapożyczanymi z innych zespołów normatywnych⁶. Jeśli jednak uzmysłowimy sobie, jaką ewolucję w ramach naszej dyscypliny przeżyło podstawowe tu pojęcie „zabytku” i jak rozwijały się zainteresowania oraz podążające za nimi doktryny, poczynając od skupiania uwagi na wyizolowanym „dziele sztuki”, czy innym obiekcie „starożytnym” o silnie eksponowanym znaczeniu historycznym, a dalej na konkretnym obiekcie architektonicznym, obejmując następnie zespoły i ich otoczenie, aż po osiedleńcze układy strukturalne, sięgając w końcu po szerokie oparcie krajobrazowo-widokowe — łatwo dostrzec, że ewolucja ta rozwijała się konsekwentnie i starała się nadążać za potrzebami czasu i aktualizacją punktu widzenia⁷.

Podstawowe kryteria

Krajobraz kulturowy jest zapisem historii w konkretnej przestrzeni i na jego kształt oraz cechy tożsamości złożyły się czynniki zarówno pierwotne, pochodne od natury, jak i wtórne, będące wynikiem działalności człowieka. Podobieństwo współtworzących warunków na poszczególnych obszarach zdecydowało stopniowo o wykształceniu się cech wspólnych, właściwych dla każdego regionu i kraju; ich suma składa się na bogactwo dziedzictwa światowego.

Ważne jest również to, że panorama kulturowa obok swych właściwości zapisujących się na widowni świata

*Referat wygłoszony na konferencji *Konserwacja zabytków u progu XXI wieku*, Kraków, 21-24 października 1990 r.

¹S. Tomkowicz, *Szpeccenie kraju*. Kraków 1909; E. Łuskińska, *W obronie piękności kraju*. Kraków 1913; G. Kowalski, *O naszą kulturę. Uwagi o odbudowie kraju i ratowaniu zniszczonych wojną zabytków*. W: *Sprawozdanie Wydziału Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami Sztuki i Kultury za r. 1914 i 1915*. Kraków 1916, ss. 5-34.

²J. Bogdanowski, *Wybrane problemy rewaloryzacji w świetle teorii i praktyki*. W: *Informacja MR 1.6, Zakład Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej*. Kraków 1986, ss. 7-26; zob. też tamże moją wypowiedź na temat pojęcia „rewaloryzacji”, ss. 37-40; J. W. Rączka, *Podstawy rewaloryzacji architektury w regionach krajobrazowych (Wartości i zagrożenia — rozważania nad metodą — cechy regionalne — problemy rewaloryzacji)*. Monografia 35, Politechnika Krakowska, Kraków 1985.

³H. Pieńkowska, *Nowa metoda planowania konserwatorskiego*. Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, XI, 1977, ss. 107-114.

⁴J. Bogdanowski, M. Łuczyńska-Bruzda, Z. Novák, *Architektura krajobrazu*. Warszawa-Kraków 1973, wyd. II 1979, tamże obszerny wybór literatury wcześniejszej.

⁵A. Karłowska-Kamzowa, *Przestrzeń historyczna jako forma szczególna krajobrazu kulturowego*. W: *Mapa obiektów i zespołów zabytkowych Państwa Polskiego*. Rydzyna 1984, ss. 5-17. Zob. też: *Przestrzeń historyczna częścią polskiej przestrzeni. Materiały sympozjum naukowego*. W: *Ochrona zabytków a gospodarka przestrzenna Polski*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania, PAN, Biuletyn Informacyjny z. 52, Warszawa 1985, ss. 5-123.

⁶J. Pruszyński, *Prawna ochrona zabytków architektury w Polsce*. Warszawa 1977; *Memoriał o stanie zabytków w Polsce*. Oprac. Główna Komisja Ochrony Zabytków SHS pod kier. T. Rudkowskiego. Warszawa 1981.

⁷H. Pieńkowska, op. cit., ss. 110-113.



1. Rozległy pejzaż z Podhala. Na pierwszym planie niwowy układ pól uprawnych i główny akcent: kościół drewniany w otoczeniu starodrzewu, na dalekim planie masyw Babiej Góry; Rdzawka koło Chabówki (fot. M. Kornecki, 1975)

1. Vast landscape from Podhale. In the foreground, the niveway arrangement of cultivated fields and the main accent: the wooden church surrounded by old trees, in the distant background, the massif of Babia Góra; Rdzawka near Chabówka

zewnątrznego, ma niemniej swe wymiary niematerialne, bez udziału których nie mogłyby ulec skryształizowaniu formy zewnętrzne. Dziedzina kultury duchowej zdaje się wprawdzie oddalać nas od tradycyjnych, podyktowanych zakresem zawodowym form działania, należy jednak zachowywać je w polu obserwacji, gdyż jej udział warunkuje przetrwanie istotnych treści tożsamości odzwierciedlających się w materialnej substancji i jej kształtach. Narzuca to problematyce szersze tło humanistyczne, niżby się pozornie wydawało, o czym wielu autorów zdaje się nie pamiętać. W procesie przemian zachowywanie tożsamości ma wagę istotną, sięga bowiem korzeni więzi społecznych, stanowiąc podstawę świadomości i samookreślenia społeczeństw, decydując o ich dorobku, trwałości albo zaniku.

U nas właściwości składające się na cechy tożsamości kształtowały się w płaszczyźnie społecznej i ekonomicznej także jako funkcja pryncypiów ideowych, miarodajnych dla Polski w ciągu tysiąclecia; cechowało ją łatwo dostrzegalne znamię ciągłości i kontynuacji. Oczywiście byłby nie do pomyślenia rozwój bez takich czy innych impulsów i inspiracji zewnętrznych, przelamujących dawną izolację środowisk regionalnych i narodowych, przyczyniających się do wytworzenia szerszych kręgów powinowactwa kulturowego, wyznaczających fundamentalne niekiedy cezurę w wymiarze historycznym i geograficz-

nym. Tak więc na naszych ziemiach, przynależnych do kultury Zachodu, pojawił się znamieny nurt styku kulturowego — między Zachodem i Wschodem⁸.

Zagrożenia

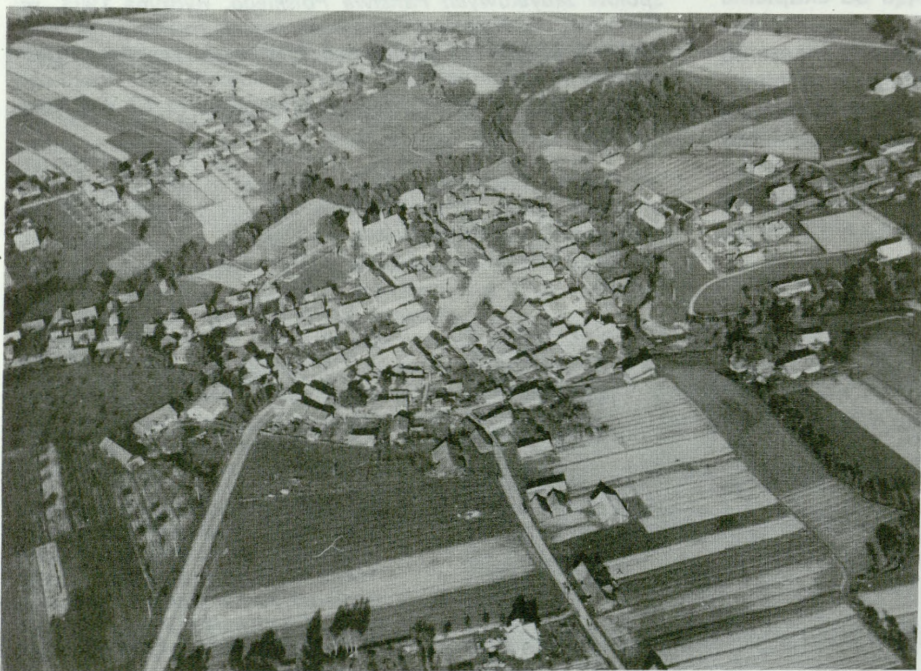
Krajobraz kulturowy w procesie historycznym kształtował się harmonijnie tak długo, dopóki dzieła rąk ludzkich i kolejne przeobrażenia pozostawały w logicznym związku z konkretną przestrzenią, której stanowiły część integralną. Można było mówić o ubogaceniu obszaru w granicach jego poniekąd „fizycznej” wydolności. Ale przemiany nasilające się współcześnie dokonują się w skali dotąd nie spotykanej i w tempie niezwykle szybkim. W znacznej mierze występują one w sposób nieskoordynowany, rujnując w sposób nieodwracalny całe obszary kulturowe. Występują zjawiska degradacji środowiska naturalnego wskutek jego eksploatacji i w wyniku nieustannego procesu urbanizacji, niosącej zarazem dewastację historycznych struktur przestrzennych, w obrębie których zniszczenie i zanik tradycyjnej substancji zabytkowej jest tylko pochodną tego procesu. Towarzyszy im rozpad

⁸J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*. T. I, Paryż 1987, passim; T. Chrzanowski, *Wędrowki po Sarmacji europejskiej*. Kraków 1988, ss. 7-53.



2. Ruiny zamku dominantą krajobrazu kulturowego; Tenczyn pod Krakowem (fot. M. Kornecki, ok. 1950).

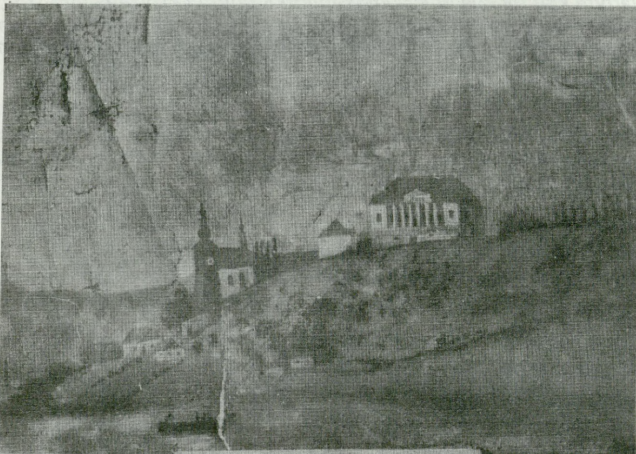
2. Ruins of castle dominate the cultural landscape: Tenczyn near Cracow



3. Zdjęcie lotnicze ukazuje bogactwo kulturowego krajobrazu: średniowieczne założenie miejskie z czworobocznym rynkiem, ulicami, obwodem niegdyś warownym i zabudową w skali historycznej; na boku zadrzewiony cmentarz, wokół rozlegi pól uprawnych i drogi wylotowe. Na dalszym planie wieś-ulicówka z łanowym układem ról. Lipnica Murowana (fot. ze zbioru ODZ, ok. 1970).

3. Aerial photograph show wealth of the cultural landscape: medieval urban establishment with quadrilateral market place, streets, surrounding strand, once fortified, and historical houses; on the side, wooded cemetery, surrounded by expanses of cultivated fields and outbound roads. In the background, street-village with corn-field arrangement of land. Lipnica Murowana (ab. 1970)

tradycyjnych więzi społecznych wskutek przyspieszonego i spontanicznego procesu międzyregionalnej i międzyśrodowiskowej integracji, zanik świadomości sprzyjającej zachowywaniu odrębnej tożsamości. W wymiarze regionalnym zjawisko to najlepiej dostrzec można na terenach wiejskich, stanowiących szczególnie wyrazisty obszar obserwacji. Występuje tu dążność do zatarcia, rozsadzenia i całkowitego przeobrażenia struktur ruralistycznych wobec przeobrażeń w znacznym stopniu sprzecznych z ich naturą. Nawet we współczesnych pojęciach teoretycznych obserwujemy odchodzenie od widzenia wsi jako tradycyjnego, wielowarstwowego organizmu, zmierzając ku pojęciom mało sprecyzowanego „osiedla wiejskiego” czy „obszarów wiejskich” rozumianych jako tereny satelitarne w stosunku do wielkich aglomeracji⁹. W krajobrazie wsi (czy inaczej: w krajobrazie otwartym) nastąpiły zakłócenia wynikłe najpierw z dewastacji, a później odrzucenia większości historycznych i tradycyjnych elementów strukturalnych, których nie potrafiono bądź nie chciało adaptować do współczesnych potrzeb. Zaznacza się tu zarazem zaniedbywanie wspomnianej już, wykraczającej poza tradycyjne pole działania, sfery „kultury duchowej” w szerokim rozumieniu stymulującej ochronę interesujących nas wartości.



4. Ta historyczna panorama ukazuje główne elementy składające się na polski krajobraz wiejski: dominuje pałac, obok gotycki kościół, u stóp zabudowa chłopska. Wieś Zbyszyce nad Dunajcem na obrazie z w. XVIII, przechowywanym w kościele. Wszystkie elementy zachowane do dzisiaj (fot. M. Kornecki)

4. This historical panorama shows the main elements comprising the Polish village landscape: the palace is dominating, next to it is the Gothic church, and at the foot a peasant household. The village of Zbyszyce on the Dunajec River in a painting from the 18th century, kept in the church. All elements have been preserved to this day

Inna rzecz, to rozstrzygnięcie pytania, czy i kto ponosi winę za ogromne zaniedbania na tym polu, jeśli zgola nie za świadome dążenie do zniszczenia tożsamości w ramach realizacji takich czy innych celów doktrynalnych. Szerzący się brak zrozumienia, czy tak charakterystyczny w środowiskach prowincjonalnych podsycany niekiedy sztucznie nacisk psychiczny, upatrujący w tradycji i zachowywaniu relikwów przeszłości znamion zacofania, odegrał tu szczególnie negatywną rolę. M. in. dotyczy to także nowej

⁹Por. terminologia w: M. Chowaniec, *Zarys teorii i zasad kształtowania osiedli i terenów wiejskich*. Kraków 1986. Por. też wywody na temat współczesnej terminologii stosowanej w Niemczech: G. Henkel, *Die Strukturwandel ländlicher Siedlungen in der BRD*. Paderborn-München 1978, ss. 1-3.



5. Jądro układu wiejskiego z placem i drewnianym kościołem parafialnym; wokół drewniana zabudowa z domkami krytymi słomą, dziś już nie zachowanymi. Wieś Iwanowice w Miechowskim (fot. M. Kornecki, 1953).

5. The nucleus of the village arrangement with the square and wooden parish church; surrounded by wooden thatched-roof houses, today no longer preserved. The village of Iwanowice in the Miechowski district



6. Krajobraz czasu minionego: zwarta zabudowa ulicowo-placowej, lokacyjnej wsi Krempachy na Spiszu Polskim; przed domami usytuowanymi szczytem do drogi ogródki otoczone ogrodzeniem z zerdzi; ulicą idą kobiety w strojach „z tamtych czasów” (fot. T. Chrzanowski, pocz. lat 50.).

6. Landscape of the past: compact houses of the street-square, foundation village of Krempachy in Spisz Polski; in front of the houses located with the top towards the street, there are gardens surrounded by a fencing of poles; women in dress „of those times” are walking on the street

architektury: w atmosferze zmiennej fascynacji często źle rozumianą nowoczesnością, nieuctwa i arogancji — doprowadzono do chaosu przestrzennego i masowego pojawienia się złej architektury, odrzucającej zachowywanie tożsamości wynikające z tradycji, obiektywnie uwarunkowanej niezbędnej ewolucji, logiki funkcji i miejsca¹⁰. Szczególnie złowieszczą rolę odegrały tu liczne „akcje porządkowe” i przepisy, całkowicie sprzeczne z wymogami ochrony wartości kulturowych i zabytkowych. Zarazem

¹⁰J. Bogdanowski, *Regionalizm nasz czy obcy? (Manowce współczesnego regionalizmu. W: Wybrane zagadnienia ochrony konserwatorskiej historycznych struktur regionalnych oraz ich współczesne architektoniczno-urbanistyczne kształtowanie. Materiały z II Ogólnopolskiego Sympozjum Architektury Regionalnej. Kraków-Zakopane 1981, ss. 69-75.*



7. Pełne uroku i powagi „materialne” akcenty kultury duchowej w otwartym krajobrazie wiejskim: kapliczki, figury i krzyże przydrożne, dzieła prowincjonalnych rzemieślników i ludowych artystów. Figura NPMarii i św. Jana Nepomucena w Chyżnem na Orawie, kapliczka z Chrystusem „Ecce Homo” w Świętowie Polskim na Opolszczyźnie i „Ukrzyżowany” przy polnej drodze do Giebułtowa pod Krakowem (fot. M. Kornecki, ok. 1965).

7. The charming and dignified „material” accents of spireitual culture in the open village landscape: wayside shrines, figures and crosses, the works of provincial craftsmen and folk artists. Figures of Our Lady and St. John Nepomucen in Chyżne in Orawa, shrine with Ecce Homo Christ in Świętowo Polski in the Opole region and Crucified by a dirt road to Giebułtowo near Cracow



8. Utracone już zespoły charakterystycznej zabudowy wiejskiej: szczytowa zabudowa podcieniowa konstrukcji szkieletowej we wsi Krasne Dłusko (Ziemia Lubuska) i ulica stodół wyabstrahowana ze zwartego układu miasteczka rolniczego w Lipnicy Murowanej (Małopolska południowa — fot. M. Kornecki 1965 i 1948).

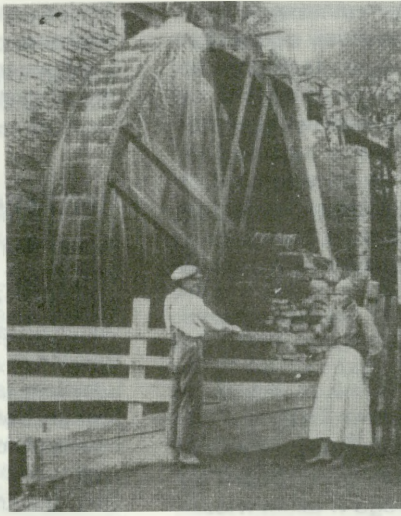
8. The already lost complexes of the characteristic village houses: gabled arcaded houses of framework construction in the village of Krasne Dłusko (Ziemia Lubuska) and street of barns separated from the compact arrangement of the agricultural town in Lipnica Murowana (southern Little Poland) (1965 and 1948)

przekroczenie dopuszczalnego stopnia zainwestowania przekraczającego „fizyczną” skalę krajobrazu jest dlań ciosem niszczącym¹¹.

Doświadczenia

Jak wspomniałem, ostatnie lata przyniosły na polu teorii, a częściowo nawet praktyki ochrony krajobrazu kulturowego pewne doświadczenia konserwatorskie. Jednakże przez długie lata ochrona nie była realizowana, gdyż zadanie to w swym złożonym wymiarze nie mieściło się w ramach żadnego skoordynowanego systemu kompetencyjnego. Problem był wprawdzie dostrzegany, lecz brakowało skutecznego działania. Natomiast dorobkiem mogła poszczycić się ochrona przyrody, ta jednak głównie skupiała swą uwagę na tworzeniu rezerwatów. O wiele mniejszym sukcesem mogła poszczycić się ochrona „swojszczyzny” (w swym współczesnym wymiarze) i pokrewne inicjatywy o charakterze regionalnym, pozostawione aktywności społecznej, pozbawionej z reguły środków finansowych. Dopiero całkiem niedawno pojawiła się inicjatywa tworzenia parków krajobrazowych, uwzględniających szerokie merytoryczne uwarunkowania wyodrębnienia oraz wielozakresowe formy instytucjonalne,

¹¹Rażącym przykładem przekroczenia „fizycznej” skali krajobrazu jest współczesna zabudowa wsi Nowe Maniowy na Podhalu zmasowana na południowym stoku pasma Gorców, sięgając wysokiej rzędnej aż po granicę pierwotnej Puszczy Gorczańskiej. Ponadto o dewastacji krajobrazu przesądziły agresywne formy architektoniczne zabudowy, jej kubatura i faktura.



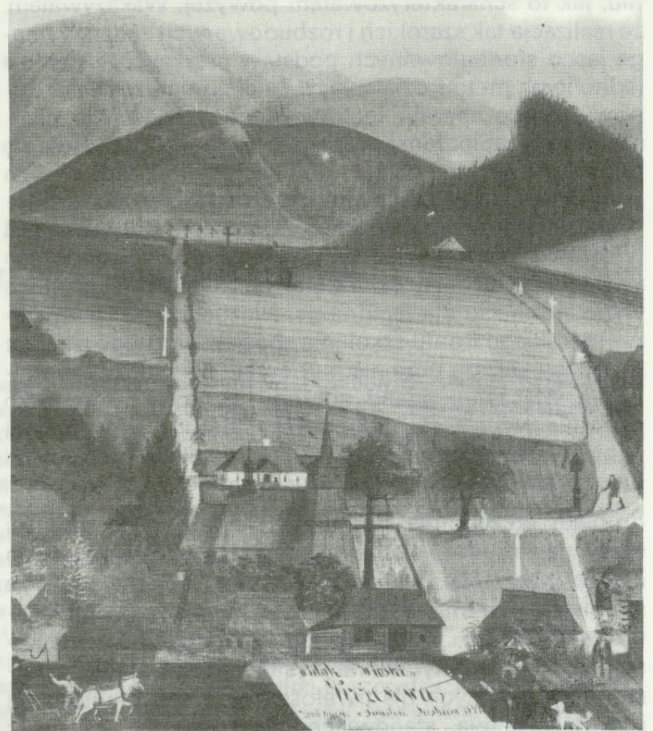
9. Zapomniane już odwieczne pomniki pracy — zabytki przemysłu ludowego: wiatrak w Lipowej k. Grodkowa i młyn wodny zasilany wodą doprowadzoną akweduktem z potoku w Leśnicy pod Górą Św. Anny (Śląsk Opolski — fot. M. Kornecki 1963 i archiwalna sprzed 1939 r.).

9. The already forgotten immemorial monuments of labour — historical monuments of folk industry: windmill in Lipowa near Grodków and water mill powered with water conveyed by aqueduct from stream in Leśnica at foot of St. Anne's Mountain (Opole Silesia)

realizujące w pewnym stopniu jakby nie dostrzegany poprzednio wymóg integracji ochrony wszystkich elementów składających się na jedność i identyczność kulturową¹².

Ze szczególnym naciskiem należałoby zwrócić uwagę na ów moment integracji ochrony, przed którą każdy powołany do współuczestnictwa partner bronił się uparczywie, jakby w obawie utraty swej indywidualnej pozycji kompetencyjnej. Jeśli uzmysłowimy sobie, że walorami krajobrazu kulturowego (w samym tylko wymiarze materialnym) są: konkretny pejzaż naturalny, struktura osadnicza ustalona w planie osiedli, sieci dróg i rozlogu pól, zasoby substancji budowlanej oraz zorganizowane zespoły zieleni i wód (nie mówiąc już m.in. o zasobach archeologicznych czy panoramicznej ekspozycji zespołów architektonicznych itp.), widzimy, jak opanowanie procesu ochrony wikła się w labirynt kontrowersyjnych niekiedy kompetencji, zwłaszcza gdy uwzględnić przyjdzie czynniki demograficzne, ekonomiczne itp. Do niedawna przeważał pogląd, iż zbiorową płaszczyznę zapewnić powinno zinstytucjonowane planowanie przestrzenne, w którym zapewniony być powinien obligatoryjny udział czynnika konserwatorskiego w zakresie zintegrowanej — o ile to być mogło — ochrony, w postaci inspirowania i co najmniej opracowywania wyczerpujących wytycznych¹³.

Takie widzenie otwierało szerokie horyzonty działania konserwatorskiego, jednakże przerzucając na barki jego służb i stojących do dyspozycji środków — zadania o rozmiarze niedostatecznie wyobraźalnym. Opracowanie wytycznych wymaga bowiem: pełnej inwentaryzacji zasobów kulturowych, przeprowadzenie ich analizy i wartościowania, aby móc w końcu wyznaczyć zróżnicowane i w miarę konkretne strefy ochrony. Oczywiście strefy te



10. Syntetyczny obraz wiejskiego pejzażu kulturowego w Beskidzie Żywieckim: Widok wsi Krzeszów w 1844 r. Ukazano elementy krajobrazu naturalnego — góry i partie leśne; widać układ pól uprawnych poprzecinanych siecią dróg i ścieżek, których przebieg akcentują krzyże przydrożne. Na pierwszym planie zabudowa: kościół drewniany, obok plebania w typie dworku staropolskiego, wokół zagrody chłopskie, zamożne, wielobudynkowe i biedniackie. Obrazu dopełniają pracujący wieśniacy, wreszcie proboszcz (pod parasolem) i towarzyszący mu — jak sądzić należy — artysta, wskazujący laską identyfikującą malowidło inskrypcję. Widok znajdował się dawniej w zbiorach zamku w Suchej Beskidzkiej (fot. ze zbioru IS PAN).

10. Synthetic picture of village cultural landscape in Beskid Żywiecki: View of Krzeszów village in 1844. Elements of natural landscape are shown — mountains and wooded areas; the cultivated field arrangement is visible, intersected with a network of roads and paths, whose courses are accentuated by wayside crosses. In the foreground: wooden church, with presbytery in the manner of an old-Polish manor-house, surrounded by peasant homesteads: the wealthier, with many houses and the poorer ones. The picture is completed with working villagers, and finally the parish-priest (under umbrella) and accompanying him, as can be assumed, the artist, pointing with his cane to the inscription identifying the painting

¹²M. Łuczyńska-Bruzda, *Parki krajobrazowe Polski Południowej*, „Czasopismo Techniczne” 1967; (z. 1-B(103); Z. Nowák, M. Łuczyńska-Bruzda, J. Bogdanowski, *System parków krajobrazowych Polski Południowej jako współczesna skala terenów rekreacyjnych*. Teza Komisji Urbanistyki i Architektury IV, 1970, ss. 69-79.

¹³Wytyczne do opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego. Opr. Zespół Ekspertów Międzyresortowej Komisji ds. Rewaloryzacji Miast i Zespołów Staromiejskich. Warszawa 1981. Wytyczne te zostały zalecone do stosowania pismem ówczesnych kierowników resortów Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Kultury i Sztuki z dn. 27.11.1981 r.

powinny odpowiadać ściśle określonym ramowym stopniom pogłębienia ochrony konserwatorskiej, poczynając od strefy bliskiej pojęciu rezerwatu, a na strefach dopuszczających przekształcenia kończąc. Uchwytne staną się przy tym strefy obejmujące obszary zdewastowane w stopniu wymagającym rekultywacji¹⁴. Obecnie możemy poszczycić się realizacją pewnej liczby takich wzorcowych dokumentacji, zrealizowanych w niektórych środowiskach konserwatorskich i naukowych. Nie umniejsza to faktu, że są one sporadyczne i w jakimś stopniu wciąż jeszcze eksperymentalne.

Perspektywy

Miałem kilkakrotnie sposobność wypowiadać się na temat modelu działalności konserwatorskiej na drodze do realizacji ochrony krajobrazu kulturowego w takim widzeniu, jak to scharakteryzowałem powyżej. Wskazywałem, że realizacja tak szerokich i rozbudowanych zadań wymaga jasno sformułowanych podstaw prawnych, ustalenia jednolitych metod działania, a dalej zorganizowania odpowiedniego aparatu realizacyjnego z właściwie przeszkolonym zapleczem kadrowym. Na przyszłość rysuje się potrzeba wnikliwej oceny i unifikacji metod badawczych i dokumentacji wypracowanych dotąd w różnych środowiskach i wykorzystanie ich doświadczeń. Potrzebne jest tworzenie wielospecjalistycznych zespołów roboczych w ramach służb konserwatorskich, które podjąć mogą wielostronne studia regionalne. Niezbędne jest utworzenie szerokiego frontu szkolenia specjalistycznego poprzez właściwe wyższe uczelnie. I wreszcie nie należy zapominać o włączeniu agend ochrony przyrody, które tylko pozornie wydają się być odrębną naturą, skoro nawet istnienie rezerwatów i przetrwanie pomników przyrody od dawna uzależnione jest od stopnia ingerencji człowieka¹⁵.

Problem szczególnie trudny to utrwalanie tożsamości w wymiarze kultury duchowej, należące ze swej natury do innych obszarów działania. Zadania te leżą w sferze szeroko rozumianej edukacji narodowej, życia społeczno-kulturowego i jego instytucji. Zaniedbania tej dziedziny uczynią daremnymi inne wysiłki, grożąc utratą impulsów nieodzownych dla trwałości tożsamości kulturowej i jej dziedzictwa, stanowiącego niezbywalną własność narodu i jego przyszłych pokoleń.

Trudno ocenić perspektywę ochrony krajobrazu kulturowego Polski właśnie dziś, w dobie dokonujących się zasadniczych przemian ideowych, ustrojowych, ekonomicznych i społecznych. Na pewno łatwiej niż kiedykolwiek przedtem znaleźć będzie można zrozumienie — gorzej, przynajmniej na razie rysują się możliwości organizacyjne i finansowe, a czynnik aktywnej inicjatywy działań ulega przesunięciom. Niebezpieczna jest również grożąca „fala bezwładu”, dostrzegalna już na niejednym polu.

¹⁴Odnosić metody strefowania por.: J. B o g d a n o w s k i, *Metoda „jednostka — wnętrze” w rewaloryzacji krajobrazu miast zabytkowych*. Teka Komisji Urbanistyki i Architektury XI, 1977, s. 73 in.; T e n z e, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*. Ossolineum 1976, ss. 50-59.

¹⁵Na problem współpracy ochrony przyrody z ochroną zabytków zwrócono uwagę jeszcze w okresie międzywojennym. Zob.: B. T r e t e r, *Uwagi o związku między przyrodą a zabytkami*. „Ochrona Przyrody” 1933, nr 13.

Stoimy zatem znów w punkcie wyjścia, niemniej nie trzeba wyważać drzwi otwartych, nie trzeba walczyć z zakłamaniami i zawołanym przeciwdziałaniem. Mimo wszystko perspektywy rysują się mgliście.

Refleksje

Przeżywamy okres, kiedy ze skądinąd zrozumiałych względów łatwo potępiamy wszystko co było. Jednakże polskiego wysiłku konserwatorskiego ani nie należy się wstydić, ani potępiać. Truizmem byłoby przytaczanie tu wysiłków i efektów, które w trudnych czasach były udziałem jakże nielicznej w stosunku do potrzeb rzeszy zaangażowanych osób, poświęcających swe siły, wiedzę i umiejętności na rzecz ratowania dziedzictwa kulturowego.

Ochrona krajobrazu należała do tych obszarów działania, które nie miały dotąd — i nie tylko u nas — pełni zrozumienia ani potrzebnych doświadczeń. Należy mieć nadzieję, że nadchodzące lata będą dla tej sprawy łaskawsze, a nowo reformowane służby konserwatorskie będą w stanie podjąć oczekujące je wezwanie.

I jeszcze refleksja bardziej osobista. Dobiega 40 lat, odkąd rozpocząłem swą pracę zawodową jako pracownik służb konserwatorskich, inwentaryzator zabytków i historyk sztuki. To na moich oczach przemijała „starożytna Polska”, tracąc stopniowo swe dawne, malownicze oblicze, które na zawsze pozostanie nostalgicznym wspomnieniem. Najszybszym przemianom podlegał właśnie krajobraz kulturowy, w całym swym złożonym, zintegrowanym kontekście. Zatrzymanie tego (odwiecznego?) procesu nie było możliwe. Pozostawała — obok mniej lub więcej owocnej krzątania i inicjatyw podejmowanych wciąż na nowo — sprawa dokumentacji, która przecież jest w swoistym wymiarze także ratowaniem ginących wartości dla przyszłych pokoleń. W tym też kierunku oscylowały coraz silniej moje starania, zwłaszcza w ciągu ostatnich kilkunastu lat, także wtedy, gdy organizowałem wielospecjalistyczną pracownię dokumentacyjną w krakowskim oddziale PKZ, której profil zainteresowań ogniskował się właśnie na problematyce ochrony szeroko rozumianego krajobrazu kulturowego¹⁶.

¹⁶Pracownia Dokumentacji Naukowej i Ewidencji Konserwatorskiej w oddziale krakowskim PKZ istniała w latach 1977-1990. Do jej dorobku należy m.in. kilka po części eksperymentalnych dokumentacji ewidencyjnych wsi, dokumentacji konserwatorskich poszczególnych miejscowości oraz gmin, a także obszernie, wielospecjalistyczne opracowania dokumentacyjne wybranych obszarów kulturowych dla celów ich ochrony w obliczu gwałtownych przemian. Zob.: Z. J a g o d z i ń s k i, M. K o r n e c k i, *Studium zagospodarowania przestrzennego strefy konserwatorskiej „A” w Dobczycach. Koncepcja rewaloryzacji oraz budowa skansenu*. W: *Ochrona krajobrazu kulturowego. Między dokumentacją a realizacją*. Warszawa 1984, ss. 64-92; C i ż, *Tabelaryczna metoda analizy tradycyjnego budownictwa wiejskiego jako podstawa syntezy badań regionalnych*, tamże, ss. 93-103; M. G r a b s k i, *Model dokumentacji konserwatorskiej „Swinna Poręba”*. „Ochrona Zabytków” 1989, nr 2, ss. 182-185.

Zabranie głosu raz jeszcze na temat problematyki ochrony krajobrazu kulturowego pozostaje dla mnie satysfakcją, podobnie, jak to miało miejsce w 1981 r. na ogólnopolskiej, jubileuszowej sesji z okazji 30-lecia PKZ oraz — co poczytuję sobie za zaszczyt — także na Kongresie Kultury

¹⁷Na temat zagadnień krajobrazu kulturowego pisałem: M. Kornecki, *Dokumentacja konserwatorska w świetle problemu rewitalizacji wsi*. „Informacje Bieżące PKZ” 1980, nr 36; tenże, *Polnische Wege zur Wiederaufwertung des Dorfes. Erfahrungen und Probleme aus der Sicht der Denkmalpflege*. „Berichte zur deutschen Landeskunde”, Trier, Bd. 54, 1980, ss. 53-81; tenże, *Problemy pejzażu kulturowego wsi*. „Ochrona Zabytków” 1982, nr 3-4, ss. 143-154; tenże, *Ochrona krajobrazu kulturowego. Między dokumentacją a realizacją*. W: publ. pod tym samym tytułem. Warszawa 1984, ss. 8-57; tenże, *Problèmes de l'identité et de la mise en valeur du paysage culturel de la*

Polskiej, przerwany nagłym zapadnięciem mroku stanu wojennego w pamiętną noc grudniową¹⁷

dr Marian Kornecki
Kraków

campagne. W: *Problèmes du patrimoine et de l'identité culturelle en Pologne*. PKN ICOMOS 1984 (materiały na międzynarodowe kolokwium w Rostocku, NRD); tenże, *Protection of traditional village building — a problem of preserving the identity of Polish cultural landscape*. W: *Old Cultures in New Worlds*. PKN ICOMOS 1987 (materiały na międzynarodowe kolokwium w Waszyngtonie); tenże, *Probleme der Kulturlandschaft in Polen. Betrachtungen aus der Sicht Denkmalpflege*. „Loccumer Protokolle” 12/1987 (materiały z międzynarodowego kolokwium: *Kolloquium zur Europäischen Kampagne für den ländlichen Raum*. Rehburg-Loccum, RFN), ss. 47-67.

CULTURAL LANDSCAPE. RESEARCH AND PROTECTION PERSPECTIVES

The paper was presented at the conference *Conservation of Historical Monuments on the Threshold of the 21st Century, Cracow, October 1990*.

The protection of the cultural landscape, as a context of values comprising the identity of heritage and also as a conservation problem, is not a new issue any more. In the beginning of the 20th century still, Polish theoreticians perceived the significance of the surroundings and environment of historical monuments as a factor determining their influence and formed the first postulates of landscape protection. In times contemporary to us, many authors have influenced the determination of the theoretical criteria of these problems, by using the concepts of „monumental spatial structures”, „landscape architecture”, „historical space” and others, outlining also the principles of reconstruction of the landscape, in its broad sense. Some scientific and conservation circles have also prepared documentation in this sphere, some of it still of an experimental nature. However, the case was worse with the implementation attempts, which was caused first of all by the insufficiency of the appropriate legal regulations and the incoherence of the potentially involved authorities and institutions. In spite of everything, evolution tried to keep up with the needs of the times and in accordance with the up-to-dateness of views.

The cultural landscape is a register of history in a concrete space. Its shape and identity features have been formed by primary factors originating from nature and secondary factors, being the result of man's activity. The similarity of cocreating factors has gradually determined the formation of common features, adequate for each region and country. It should also be added that important meaning for the development of identity features of the cultural landscape is in the spiritual culture factors, strongly influencing the crystallization of material features. Poland's cultural landscape was shaped in the orbit of Western culture, but with considerable features of a specific cultural junction — between the West and the East.

The cultural landscape developed in a harmonious way, so long as the logical balance between the activity of man and the „efficiency” of a concrete space was not disturbed. Currently, there are accelerated phenomena of degradation of the natural

environment due to excessive utilization, devastation of historical spatial structures, disappearance of the historical substance and other negative phenomena. The disappearance of awareness conducive to the preservation of regional separateness is a dangerous thing, as is the rush towards incorrectly understood modernity and negligence in the field of „spiritual culture” stimulating protection and continuation of values of interest to us. The recent decades have brought damages in our country, in part irreversible, as a result of a consciously steered campaign of a doctrinal nature, aiming at obliteration of cultural separateness. As has already been said, Polish scientific and conservation circles have developed premises for counteraction, next to the attempts to expand intervention in accordance with the expansion of the concept of historical monument. An important experience here was, among others, the creation of landscape parks, which took into consideration the postulate of preserving the full context of values and the organization of multi-sphere institutional forms, implementing the desired integration of protection of all the elements comprising the cultural identity of the protected areas, including the cooperation of historical monument protection with the protection of nature, which had been neglected in the past.

One of the important achievements was also development of the methodology of multi-specialist investigations and inclusion of these results in the conclusions concerning the establishment of several-degree zones of conservation protection, introduced as an obligatory element in spatial engineering. Execution difficulties resulted from lack of necessary personnel and means for the broad implementation of these principles according to need.

Today, Poland is going through a significant period of political and economic changes. These are also accompanied by changes in the sphere of the organization administration, including conservation authorities. In the face of these changes, new perspectives are emerging for cultural landscape protection in a contemporary view, which is no longer negated, but whose execution according to need is a vague matter. Hopefully, the coming years will bring the desired results, and the currently reformed conservation services will be able to meet the awaiting challenges.